



Pani Ewa jest z wykształcenia architektem, pan Krzysztof elektrykiem. Oboje cenią wygodę, która wynika z funkcji. Nic dziwnego, że ich wnętrze uwodzi harmonią linii pionowych i poziomych. Ścisłe umysły podyktowały im rozsądne rozwiązania, a wyobraźnia podsunęła pomysł amarantowej plamy koloru, która ma hipnotyzującą moc przykuwania wzroku.

PO-  
TEGA  
GEO-  
ME-  
TRII



Lampy wiszące w kuchni zostały zaprojektowane przez domowników. Wyobraźnia pani Ewy w połączeniu z elektryczną wiedzą pana Krzysztofa podpowiedziały rozwiązanie, które po zmroku wydobywa grę światła i cienia a w ciągu dnia stanowi ciekawą ozdobę sufitu.

#### FUNKCJA PLUS WYGODA

Wszystko zaczęło się od spontanicznego podjęcia męskiej decyzji. Pani Ewa i pan Krzysztof zamiast przez lata wynajmować mieszkanie, zdecydowali się na wzięcie kredytu i zakup własnych czterech kątów. Domownicy od samego początku wiedzieli jak dokładnie ma wyglądać ich gniazdko, dlatego bardzo szybko udało się im znaleźć wspólny mianownik dla swoich codziennych potrzeb. Ominęły ich damsko-męskie spory na temat kolorystyki, stylistyki czy dekoracji, ponieważ założenie było z góry sprecyzowane - nacisk został położony na styl nowoczesny i funkcjonalny. Jedyne ograniczenie początkowo stanowił ograniczony budżet. Z czasem okazało się jednak, że drogie pomysły przy odrobinie fantazji można zrealizować tańszym kosztem. Co z tego wyniknęło? Mieszkanie już od progu przykuwa uwagę uporządkowaniem i brakiem zagracości, a panujący w każdym zakamarku tego wnętrza ład i harmonia, potwierdza, że mniej faktycznie znaczy więcej. Kluczem do sukcesu okazało się tutaj pochowanie wszystkich zbędnych elementów w pojemnych szafkach i regałach, które ułatwiają zachowanie porządku. Niewątpliwie największym atutem mieszkania jest to, że pomimo niewielkiego metrażu stanowi komfortową przestrzeń do pracy, życia i spotkań towarzyskich. A kto gra pierwszoplanową rolę w tej geometrycznej przestrzeni? Domownicy i goście są w tej kwestii jednogłośni. Przysłowiową kropką nad i jest amarantowa plama koloru w kuchni otwartej na salon, która wybija się na pierwszy plan ujednoliconej tonacji barwnej tego wnętrza.





Niezwykle charakterystyczną częścią aranżacji całego mieszkania jest podświetlany sufit, który został wykonany przez domowników własnoręcznie. Stanowi bardzo intrygujący element wnętrza, podkreśla jego przestrzenność i z powodzeniem zastępuje typowe lampy wiszące.

#### „HAND MADE”

Mówi się, że potrzeba jest matką wynalazków i podsuwa najlepsze rozwiązania. Tak było również w przypadku prezentowanego wnętrza. Domownicy samodzielnie zaprojektowali nie tylko oświetlenie, ale także

część elementów wyposażenia, w tym bardzo pojemny regał w przedpokoju. Pani Ewa nie chciała wstawiać do niego typowej komody czy potężnej szafy na ubrania i buty, ponieważ przytłoczyłyby przestrzeń i wyku-

czyłyby wrażenie przestrzenności. W efekcie w centralnej części przedpokoju pojawił się multifunkcyjny regał, który perfekcyjnie wydobywa geometryczny charakter całego mieszkania.

Tekst: Dominika Wiewiórska  
Zdjęcia Artur Krupa

